

Rodzice w mediach społecznościowych – krystalizowanie się znaczeń istotnych w procesie wychowania

Anna Mitręga
Uniwersytet Wrocławski

Streszczenie: Dynamika zmian społecznych dokonała znaczących przekształceń w strukturach życia rodzinnego oraz warunkach życia codziennego. W ten sposób rola rodzicielska stawia przed młodymi dorosłymi wyzwanie nieustannej autokreacji macierzyństwa i ojcostwa. Potrzebują oni edukacji rodziców sformatowanej do sposobu, jakiego używają w efektywnym uczeniu się. Popularnym sposobem szukania odpowiedzi na trudne pytania są dyskusje w mediach społecznościowych. W pytaniach o najbardziej znane fanpage'e i blogi wstępnie ustalono trzy bardzo popularne i często odwiedzane. Następnie przeanalizowano sposób komunikowania się autorów z publicznością tych stron. Na tej podstawie można było sformułować postulaty wobec instytucjonalnej edukacji rodziców, realnie spełniającej potrzeby młodych matek i ojców.

Słowa kluczowe: blogi dla rodziców, edukacja rodziców, fanpage dla rodziców, kompetencje rodzicielskie, pedagogizacja rodziców

Wprowadzenie

Rodzicielstwo jest jednym z obszarów życia, które we współczesności uległy ogromnym transformacjom. Tradycyjne zadania stawiane matkom i ojcom zostały pomnożone, gruntownie redefiniowane, a wzorce służące ich podolaniu przestały być wystarczająco skuteczne. Trudno poprzestawać na metodach przekazywanych przez poprzednie pokolenia rodziców, obecne trudności i wyzwania mają bowiem inny charakter. Mądrość i doświadczenie starszych często nie jest adekwatne do nowych wyzwań. Ufność w to, że intuicyjnie wyznaczymy racjonalne drogi działania, stała się złudna, a potwierdzeniem tak stawianej tezy jest

szybko rosnąca liczba rodzin, w których rodzice doświadczają trudności wychowawczych na różnych polach interakcji z dziećmi. Dotychczas lekceważona (czy wręcz odrzucana) edukacja rodziców na naszych oczach przekształca się w realną potrzebę społeczną, choć należy dodać, że nie zawsze jest ona powszechnie uświadamiana. Młodzi dorośli, wkraczając w kolejne obszary dorosłego życia, muszą dokonywać progresji własnych kompetencji. Wydaje się, że rola rodzica jest pod tym względem szczególnie wymagająca. Wychowanie dziecka oznacza żmudne pokonywanie kolejnych etapów rozwojowych, szukanie wiedzy zgodnej z *curriculum* rodzica, a jednocześnie skutecznej w swoim efekcie. Jest to o tyle istotne, że matki i ojcowie, aktywni zawodowo, mają realnie mało czasu na spędzanie go ze swoimi dziećmi. Celem edukacji rodziców jest więc uzbrojenie ich w tak efektywne kompetencje, które pozwolą im zrealizować najważniejsze zadania wychowawcze.

Celem opracowania jest zidentyfikowanie potrzeb młodych dorosłych wchodzących w rolę matki/ojca w zakresie poszukiwania przez nich wiedzy o rodzicielstwie i przestrzeni doskonalenia własnych kompetencji. Uważam, na podstawie własnych eksploracji tematyki rodzicielskiej, że młodzi rodzice często bywają osamotnieni w swoich zadaniach autokreacyjnych oraz zagubieni pośród wielu możliwych (czasem ze sobą sprzecznych) koncepcji wychowawczych. Zadaniem pedagogów jest stworzenie oferty edukacji precyzyjnie dostosowanej do aktualnych oczekiwań i potrzeb rodziców.

Rodzice poszukiwali wiedzy o wychowaniu w czasach historycznych w pismach autorytetów danej epoki. Instytucjonalna pedagogizacja rodziców w obszarze edukacji dorosłych pojawiała się jako istotny postulat od drugiej połowy XX wieku, nie znalazła jednak wydajnej formy realizacyjnej. Zwyczajowo praca z rodzicami przybierała formę jednorazowych wykładów prelegentów, których istotą było wskazanie słusznych wzorców postępowania. Praca w takim kształcie nie mogła wywierać skutecznego wpływu na postawy rodziców – miała często moralizatorski, pogadankowy charakter, bywała przez rodziców ignorowana, a jej wartość poznawcza minimalizowana. Może budzić zdziwienie, że wiele placówek edukacyjnych próbuje nadal prowadzić pracę z rodzicami w tak mało wydajny sposób, jakby nie dostrzegając, że procesy wychowania nie sprowadzają się do korzystania z uniwersalnych przekazów. Zrozumiałe jest, że rodzice niechętnie rozwijają swoje kompetencje rodzicielskie w oparciu o wykładową formę, czego wymownym świadectwem jest niska frekwencja na oferowanych przez placówki spotkaniach. Negatywne nastawienie budzić może również incydentalny, akcyjny charakter wykładów, w sytuacji gdy jest reakcją na konkretne wydarzenia w szkole. Oczekiwania rodziców wyrazić można jako dążenie do korzystania z takich form wsparcia, które z zasady potraktują ich jako współpartnerów w poszukiwaniu istotnych w wychowaniu znaczeń, dadzą prawo do samodzielnego i aktywnego próbowania oraz

trenowania skutecznych form oddziaływań na ich własne dziecko. W istocie oczekują więc oni uszanowania własnego poczucia podmiotowości i zrozumienia niepowtarzalności ich córki/syna.

Przyjrzyjmy się innym platformom możliwości doskonalenia rodzicielskich kompetencji. Kwestie wychowania podejmowane są w kręgach organizacji religijnych, które prowadzą własną działalność edukacyjną, kierowaną dla rodziców ze swoich grup, homogeniczną z nimi światopoglądowo. Ich jakość i charakter – jako interesujący – winien stać się polem zainteresowań badawczych. Mimo że impuls powołujący takie formy działalności ma to samo źródło, nie będzie przedmiotem niniejszych rozważań, jako odrębny i wyznaczany innymi celami.

Kolejną, powszechnie dostępną drogą poszerzania wiedzy o skutecznych metodach wychowawczych jest poszukiwanie informacji w publikacjach kierowanych dla rodziców. Wiele wydawnictw znakomicie wywiązuje się z zadania upowszechniania wiedzy o rodzicielstwie, przygotowuje wartościową ofertę w postaci książek stających się bestsellerami, część z nich to tłumaczenia popularnych publikacji z innych krajów, inne adresowane są do potrzeb polskich odbiorców. Mimo ogromnego wyboru na rynku księgarskim wielu rodziców nadal przywołuje tytuły sprzed ćwierć wieku¹. Rynek dla rodziców uzupełniany jest również publikacjami prasowymi, niektóre tytuły kierowane są w całości dla czytelnika wychowującego dzieci. Poza tym w najpopularniejszych dziennikach i czasopismach utrzymywane są stałe rubryki o tematyce rodzicielskiej. Świadczy to o rosnących potrzebach rodziców, dostrzeganych i na różne sposoby zaspakajanych przez rynek wydawniczy. Można uznać, że każdy rodzic, o ile ma potrzebę czytania, niezależnie od poglądów, bez większego trudu znajdzie drogi uzupełniania własnej wiedzy o wychowaniu i sposobach rozwiązywania problemów z zachowaniem dzieci.

Ostatnia dekada nadała jednoznacznie laur lidera w rozwijaniu kompetencji rodzicielskich mediom internetowym. Młodzi dorośli poszukują odpowiedzi na własne wątpliwości online. Kiedy są rodzicami, w momencie trudności wychowawczych poszukują rozwiązań w zasobach Sieci, dowiadują się o realnych możliwościach reakcji, trafiają na strony specjalistów, czerpią z doświadczeń innych rodziców. Mają szerokie pole wyboru, otwarte zasoby różnorodnych informacji. Dla potrzeb tej publikacji zawężono zakres eksploracji, skupiając się na fanpage'ach adresowanych do rodziców, a działających na Facebooku. Wybór ten motywowany był przede wszystkim popularnością poszczególnych stron, chętnie upowszechnianych przez znajomych młodych rodziców. Pytanie o źródło wiedzy, w przypadku wystąpienia trudności z dziećmi, od dawna towarzyszy wstępnemu rozpoznawaniu potencjału rodzica w pracy indywidualnej².

1 Mam na myśli przede wszystkim książkę A. Faber, E. Mazlish, *Jak mówić, żeby dzieci nas słuchały, jak słuchać, żeby dzieci do nas mówiły*, Warszawa 2013. Pierwsze jej wydania pojawiły się w Polsce na początku lat 90., nadal jednak jest to publikacja o ogromnej popularności i niekwestionowany lider na rynku książek dla rodziców.

2 Własna praca badawcza częściowo zawiera materiał pochodzący z indywidualnych sesji coachingowych

Media społecznościowe stały się przestrzenią swobodnej i bezpiecznej dyskusji, wymiany, konstruowania znaczeń związanych z wychowaniem dzieci. Przestrzeń ta jest traktowana przez rodziców jako miejsce czerpania zróżnicowanej wiedzy. Łatwość założenia strony i zarządzania nią sprawia, że wiele osób ma szansę na publiczne dzielenie się swoją działalnością i inspirowanie dyskusji w określonym zakresie. Inni natomiast stają się odbiorcami i wyrażają własne poglądy. Rola i zadania spełniane przez matki i ojców, a także różnorodność możliwości ich realizacji, w naturalny sposób predestynują tematykę rodzicielstwa do szerokiego odzewu.

Pośród wielu popularnych stron dla rodziców, funkcjonujących na Facebooku, wybrane zostały najczęściej powtarzające się i imponujące liczbą uczestników:

Szczesliwa.pl – 172 630 polubień,
Makoweczki.pl – 37 052 polubień,
BlogOJCIEC – 111 920 polubień³.

Każdy z trzech prezentowanych fanpage'ów ma inny charakter i kierowany jest do różnych odbiorców. Przedmiotem zainteresowania badawczego stały się tematy podejmowane przez rodziców prowadzących wybrane strony oraz wypowiedzi odbiorców, także rodziców. Liczba i jakość reakcji staje się w komunikacji tego typu wskaźnikiem siły reakcji na poszczególne treści i może stanowić opis przekonań uczestników.

Analiza treści stron rodzicielskich

Pytanie, które wyznaczyło zakres badania, koncentrowało się na tym, jaki sposób komunikowania się z publicznością był podejmowany przez autorów, w jaki sposób skupiał największą uwagę czytelników i jakiego typu reakcje wzbudzał. Jakie skrypty tematyczne spowodowały najwięcej komentarzy? Charakter wpisu na fanpage'u polega głównie na tym, że wywołuje on zróżnicowane reakcje. Doradcy formułują wskazówki tworzenia postów w następujący sposób:

Żeby zaistnieć na Facebooku, żeby Twoje posty były tu „lajkowane”, by dzielono się nimi dalej ważne jest:

- byś tworzył dobre użyteczne treści (dla ludzi, nie pod wyszukiwarki),
- ważne, by te treści dobrze się czytało,
- dobrze, by były napisane z odrobiną humoru, a może opatrzone zabawnym zdjęciem,
- by to były Twoje własne unikalne treści, przesiąknięte Twoim niepowtarzalnym stylem i osobowością,

i terapeutycznych dla rodziców. Informacje z tego zakresu zostały włączone w obręb publikacji.

³ Dane na dzień: 3.01.2017, g. 13-55.

- najlepiej by zawierały praktyczne wskazówki i porady,
- może napisane w formie listy. Czytelnicy to lubią, chętnie przesyłają je dalej. Może więc wirusowo rozejść się po Facebooku. Listy łatwo się pisze i są dobrze przyswajane przez czytelników.

No a teraz czas stworzyć własnego Fan Page na Facebooku i działać. Choć nie liczę, że w kilka dni dorobisz się setki fanów na FB. No chyba, że dobrze przeszkoliłeś znajomych⁴.

Liczby polubień, podane wcześniej dla określonych wybranych stron, są widocznym wskaźnikiem popularności. Tematyka rodzicielska jest w widoczny sposób potrzebna i przyciąga uwagę szerokiej społeczności na Facebooku. Gromadzi ona społeczności porównywalne z popularnymi stronami polityków i partii politycznych⁵. Oznacza to prawdopodobnie wysoką rangę informacji dla indywidualnych odbiorców. Na tej podstawie można sformułować tezę, że współczesne rodzicielstwo stało się wrażliwe na informacje płynące od innych ludzi, podobnych w swoim zaangażowaniu i rodzaju doznawanych doświadczeń. Czynnikiem skupiającym wokół określonego tematu jest bowiem wspólnota losu, doznań, jednolitość przeżywanych problemów. O ile sens straciło odwoływanie się do dorobku starszych pokoleń, o tyle młodzi rodzice kierują swoje potrzeby poznania tematyki rodzicielskiej ku rówieśnikom – innym rodzicom. Od nich czerpią inspiracje do własnych wyborów.

Charakterystyka: fanpage „Makóweczki” – blog@makoweczki.pl

Prowadząca fanpage mężatka i mama dwójki dzieci definiuje swój blog w kategorii „moda i lifestyle”. Tematyka odnosi się do codziennego życia rodziny, m.in. spraw związku małżeńskiego, podziału obowiązków między rodzicami, zajęć dla dzieci, przygotowywania zdrowych posiłków, wyjazdów rodzinnych, zatrudniania pomocy domowej, zabawek dla dzieci, porad dotyczących wychowania dzieci, rozwiązywania konfliktów między rodzeństwem, kupowania prezentów, przebiegu chorób dzieci itp. Fanpage obejmuje także promowanie produktów firm sponsorujących prowadzenie strony (odkurzacz, mus owocowy), luźno związanych tematycznie z rolą rodzicielską. Tematyka podejmowana na stronie istotnie odnosi się do stylu życia młodej rodziny klasy średniej, ukazuje jej

4 B. Redzimska, *Jak stworzyć fan page Twojego bloga na Facebooku?*, <http://vademecumblogera.pl/2013/08/jak-zalozyc-fanpage.html>, dostęp: 04.01.2017.

5 Porównanie liczby polubień daje bezkonkurencyjne pierwszeństwo fanpage'owi prezydenta RP – 608 943, ale kolejne strony polityków są porównywalne ze stronami rodzicielskimi: R. Petru – 243 738, G. Schetyń – 76 42, R. Trzaskowski – 40 031, K. Pawłowicz – 28 234. Podobnie wygląda liczba polubień oficjalnych, otwartych grup partii politycznych. Fanpage PiS – 174 593, PO – 106 897, .N – 100 034, Razem – 80 547, SLD – 5 222. Wyniki porównań zdają się wskazywać, jak wiele zależy od pasji, z jaką tworzona i prowadzona jest strona. Fanpage prowadzony dla rodziców może osiągać zasięg porównywalny do zasięgu stron politycznych (poza zasięgiem jest jedynie strona prezydenta RP, prawdopodobnie prowadzona przez specjalistów zajmujących się budowaniem wizerunku).

codziennosc, prezentuje dom i jego wyposazenie (ilustrowane na zdjeciach). W pewnym sensie fanpage opisuje standard zycia wlasciwy dla okreslonej grupy spolecznej i typowe dla niej codzienne sprawy rodzinne. Filmy z wakacji pozwalaja na poznanie sposobow spedzania czasu wolnego mlodej rodziny. Sporo miejsca zajmaja posty majace charakter sprawozdan z dialogow w poszczegolnych diadach rodziny, prezentujace refleksje dotyczace rodzinnych procesow komunikacji i ksztaltowanie sie opinii na ich temat. Zyskiwany w ten sposob obraz zycia rodzinnego pozwala w jakimis sensie na posrednia obecnośc w rodzinie i obserwowanie jej dnia codziennego.

Pod postami odbywa sie natomiast dyskusja czytelnikow bloga, przedstawiane sa ich refleksje, opinie, a czasem takze zdania polemiczne. Autorka odnosi sie do tych komentarzy, wpisujac sie w charakterystyczny proces formowania sie „uspoiecznionej opinii” na okreslony temat. Podobne prawo maja poszczegolne osoby dyskutujace pod postem. Zapoznanie sie z materialem poddanym wspolnej, refleksyjnej obróbce oddaje dynamike ksztaltowania sie opinii w danej kwestii, ktora ma w pewnym sensie wspolny charakter, choc jednoczesnie jej tworzenie nastepuje w indywidualnym procesie. Calosc materiału pozwala odbiorcy poznac autorkę fanpage’a i jej rodzinę, daje poczuć sie udziałowcem wspólnych przeżyć, umożliwia przechodzenie przez trudnośc dnia codziennego w towarzystwie innych ludzi.



A ON WŁAŚNIE WRÓCIŁ Z PRACY.



Charakterystyka: fanpage „Szczesliwa.pl”

Blog został zaliczony przez jego Autorkę do kategorii osobistych. Znajduje się on w pierwszej dziesiątce najliczniej odwiedzanych stron w polskiej blogosferze. W grudniu 2016 roku strona odnotowała 1,7 miliona odsłon, co jest imponującym wynikiem. Zaproszenie dla użytkowników sformułowane zostało w następujący sposób:

Jesteśmy rodziną, która żyje w swoim miejskim tempie i stara się delectować każdą chwilą wraz z naszymi synami.

Slow Life, Slow Food & Slow Family Living – to nasze hasła przewodnie.

Na szczesliwa.pl znajdziesz fragmenty z naszego rodzinnego życia i podróży, moje przemyślenia m.in. traktujące o meandrach macierzyństwa, a także artykuły z zakresu nowych technologii, urody [która jest moim konikiem], gotowania [cały czas uczę się nie przypalać kisielu ;-)], mody [o taaaak!], lifestyle'u, sztuki barmańskiej, oraz recenzje przedmiotów, którymi otaczamy się, dobrze nam służą i możemy je polecić Czytelnikowi⁶.

Treść i tytuł fanpage'a wyraźnie odnoszą się do poszukiwania spełnienia życiowego i zadowolenia poprzez satysfakcjonujący udział w życiu rodzinnym oraz dzielenie się osiągnięciami w tym zakresie z innymi. Celebrowanie codzienności odbywa się przy udostępnianiu pewnych aspektów życia publiczności z Facebooka i pozostawianiu uczestnikom miejsca na dzielenie się własnym doświadczeniem w komentarzach. Poprzez sprzężenie nadawcy i odbiorców następuje wspólne konstruowanie pewnych elementów rzeczywistości, każdy ma możliwość konfrontowania i potwierdzania własnych prawd dotyczących życia rodzinnego, kształtowania ich we wspólnym procesie komunikacyjnym. Autorka posta jedynie wywołuje okolicznościowy temat i czyni rodzaj wprowadzenia do dalszej dyskusji. Pod komentarzami można wyrazić swoje zdanie w formie skrótowej (poprzez polubienie) bądź wypowiedzieć się w pełniejszej formie.

Przykładem tego sposobu wprowadzania w dyskusję jest temat: „Jak uratowaliśmy związek po urodzeniu dziecka”. Autorka w osobistym artykule opowiedziała historię zmęczonej codziennymi obowiązkami pary rodziców, wyczerpanych zarówno pracą zawodową, domowymi obowiązkami, jak i opieką nad dwójką ruchliwych maluchów. Rozwiązaniem dającym ulgę parze okazała się opiekunka, która regularnie dwa razy w tygodniu odciąża rodziców, umożliwiając wyjście z domu i celebrowanie niedługiego czasu młodej parze. Autorka tekstu zaznacza wyraźnie, że takie rozwiązanie jest ich własnym dorobkiem, nie jest postulatem dla wszystkich. Zadaniem artykułu jest wywołanie dyskusji.

⁶ [Szczesliwa.pl](http://szczesliwa.pl), www.facebook.com/Szczesliwa/?fref=ts, dostęp: 21.02.2017.

Tekst zainspirował 517 komentarzy oraz 59 udostępnień. Przykładowa wypowiedź oddaje charakter reakcji uczestników:

Dziś miałam taki dzień, że chciało mi się ryczeć. Miesięczny synek dał w nocy w kość, starszak nie był lepszy. Mimo że serce bolało, oddaliśmy na 3 godz. chłopaków i wyszliśmy do kina i na kawę. Pierwszy raz od bardzo, bardzo dawna. Nawet nie wiesz ile mi to dało:) akumulatory naładowane na nowo⁷.

Popularność tej strony zachęca do analizy fenomenu, który wynika prawdopodobnie z tego, że bezpośrednio odnosi się do doświadczeń uczestników, oddaje i nazywa problemy zbliżonym językiem i daje propozycje rozwiązań, które mogą stać się inspiracją własnych, skutecznych działań. Czytelnik czuje się podmiotowym uczestnikiem dyskusji, jego opinia kształtowana jest w pełnoprawnym akcie konstruowania znaczeń, w którym panuje równość zdań i prawo ostatecznego wyboru rozwiązań.



Źródło: Szczesliwa.pl, www.facebook.com/Szczesliwa/?fref=ts, dostęp: 21.02.2017.

7 Tamże.

Charakterystyka: Blog Ojciec

Młody ojciec, odkrywający świat razem ze swoimi dziećmi. Wierzy, że tak jak dzieci uczą się wielu rzeczy od rodziców, tak rodzice mogą się nauczyć wielu rzeczy od dzieci⁸.

Autor bloga jest ojcem trójki dzieci. Od roku 2014 jego strona jest jednym z najbardziej popularnych blogów rodzicielskich. Imponująca liczba polubień i udostępnień zachęca do analizy tajemnicy popularności i otrzymywanych przez niego nagród. Wczytując się od kilku miesięcy w posty zamieszczane na blogu i reakcje na nie, sądzę, że jest kilka istotnych powodów, dla których przyciąga on uwagę wielu osób.

Po pierwsze, prowadzący blog jest ojcem (nie matką), co prawdopodobnie wywołuje większe zainteresowanie publiczności. Autor, poprzez narracje, pozwala się poznać jako mężczyzna silnie zaangażowany w codzienne życie swoich dzieci, aktywny uczestnik ich codziennych trudności, przyjaciel ich wzrastania i progresji. Posty mają zróżnicowany charakter, są wśród nich zarówno poważne artykuły poruszające kontrowersyjne tematy związane z wychowaniem dzieci (karanie ich, kupno prezentów świątecznych itd.), jak i zdystansowane, ironiczne uwagi stanowiące zapewne wyraz odreagowania emocji wywołanych codziennym zmęczeniem i trudnościami. W taki sposób Autor buduje platformę porozumienia z innymi, w pewnym sensie kształtując dla swoich czytelników terapeutyczną wspólnotę. Blog łączy czytelników narracją doświadczanych przez nich codziennych, podobnych uczuć i przeżyć. Uczą się oni w wypowiedziach pod postami, szukają zrozumienia i współczucia, a czasem są kontrowani przez innych za kontrowersyjne wypowiedzi.

Charakterystyczny dla tego bloga jest rodzaj inteligentnego, czarnego humoru, co prawdopodobnie przyciąga określone grupy uczestników. Kreatywny styl wypowiedzi Autora pobudza do własnych reakcji, wzbudzając tworzenie adekwatnych odpowiedzi, aktywności w rodzicielskim autorozwoju. W praktyce tworzenia strony Autor odwołuje się do konstruktywistycznych koncepcji tworzenia rzeczywistości, włącza aktywne doświadczenie uczestnika, któremu pozwala rozwinąć własne opinie. Humor i śmiech otaczają nowe doświadczenie pozytywną aurą, uruchamiając neurobiologiczne warunki do pozytywnego odbioru tak tworzonej wiedzy. Tajemnica popularności bloga tkwi więc w umiejętnie konstruowanym przekazie, opartym na bardzo dobrej znajomości zasad skutecznego uczenia się.

Autor jawi się jako bliski ich doświadczeniom. Nie stroni od demonstrowania momentów własnej słabości, bezradności, choć czyni to właśnie drogą nacechowaną dystansem i poczuciem humoru. Wydaje się, że jest przedstawicielem

8 K. Nowak, Blog Ojciec, <http://blogojciec.pl>, dostęp: 13.02.2018.

grupy „nowych ojców”, robiących wszystko, co potrafi matka, „a nawet więcej”⁹. Opisy z bloga ilustrują sytuacje, w których czas spędzany przez dzieci z ojcem wydaje się bardzo atrakcyjny, unikatowy i nie do powtórzenia z nikim innym. Niezastępowalność mężczyzny przy dorastaniu dziecka komponuje się w treściach bloga z jego zagubieniem. Ma ono źródło w tym, że jest skazany na projektowanie własnej wizji satysfakcjonującego ojcostwa, nie może się odwołać do tradycyjnego wzorca ojca (zwykle niedostępnego). Ponadto „nowy ojciec” musi się umówić na inny niż tradycyjny udział w wychowaniu dzieci, redefiniować układ z matką dzieci. Platforma fanpage’a umożliwia uczestnictwo w tych procesach szerokiej grupie uczestników, współdoświadczających opisanych procesów. Oczywiście pośród wpisów zdarzają się też negujące. Autor zaznacza jednak, że nie aspiruje do przekonywania wszystkich, co więcej, obraźliwe wpisy są usuwane.

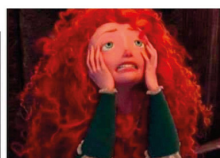
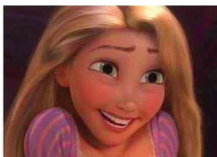
Co interesujące, dominującą rzeszę publiczności stanowią matki, mniej komentarzy jest autorstwa mężczyzn. Sympatię musi więc budzić to, że sam Autor jest ojcem unikalnym, niezbyt częstym reprezentantem świata „nowych ojców”. Zapewne jest figurą odniesienia dla innych młodych mężczyzn, wchodzących w rolę ojca, osobą wzorcową dla autokreacji ich własnej roli. Dla młodych matek jest natomiast obiektem inspirującym do refleksji i, być może, nieco frustrującym w zderzeniu z rolą pełnioną przez ich realnego partnera.



W niektóre dni nie mogę się nadziwić jak wspaniale są moje dzieci. W inne dni całkowicie rozumiem dlaczego niektóre zwierzęta zjadają swoje młode.



Kiedy słyszysz **mamo** pierwszy raz.



Kiedy słyszysz to po raz 734 839



Słuchajmy uważnie, gdy podczas rozmowy nasze dzieci mówią nam różne rzeczy. Nawet wtedy, gdy niektóre wydają nam się małe ważne. To dzięki temu tworzy się więź, która w przyszłości sprawia, że dzieci opowiadają swoim rodzicom o tych wszystkich „wielkich rzeczach” w ich życiu.

Dlaczego? Ponieważ dla dzieci te wszystkie sprawy w ich życiu od zawsze były wielkie.

Źródło: K. Nowak, Blog Ojciec, <http://blogojciec.pl>, dostęp: 21.02.2018.

9 M. Sikorska, *Nowa matka, nowy ojciec, nowe dziecko. O nowym układzie sił w polskich rodzinach*, Warszawa 2009, s. 198.

Wnioski

Rzeczywistość funkcjonowania młodych dorosłych zmusza ich do szukania efektywnych form doskonalenia rodzicielskich kompetencji. Są oni świadomi tego, że nie ma żadnych uniwersalnych prawd wychowawczych, i kieruje nimi potrzeba konstruowania własnych sposobów działania we współpracy z podobnymi sobie, w warunkach społeczności kofiguratywnych. Nie są oni gotowi aprobować gotowych recept, teorii propagowanych przez autorytety; wiedzą, że wiedza ich rodziców ma walor jedynie historyczny. Uczą się we wspólnocie doświadczeń, w aktywnym doświadczaniu, konstruowaniu własnych znaczeń, próbowaniu nowych rozwiązań, dyskutowaniu z innymi. Chcą doświadczać roli rodzica we własnym rozwoju splecionym z rozwojem ich dzieci, ucząc się od siebie nawzajem, w diadzie partnerów. Dzielenie się tym doświadczeniem na blogu bądź fanpage'u umożliwia innym współuczestnictwo, przekazywanie odkrywanej wiedzy, wzajemne inspirowanie, motywowanie do wychowawczej aktywności i poczucia sprawczości. Obraz życia rodzinnego, zyskiwany w kontakcie ze stroną, pozwala w jakimś sensie na pośrednią obecność w rodzinie i obserwowanie jej dnia codziennego. Wszystkie prezentowane blogi pokazują obraz pozytywnego, autokreacyjnego rodzicielstwa, choć pełnego trudnych zadań i wymagającego wielu poświęceń. Żaden z autorów nie odwoływał się do ciemnej strony rodzicielstwa, rozumianego w wymiarze męczeństwa i poświęcania się dla innych.

Wielu rodziców nadal korzysta z publikacji książkowych i prasowych, lecz coraz większe znaczenie w edukowaniu młodych dorosłych mają media społecznościowe. Analiza popularnych treści umożliwia identyfikację potrzeb poznawczych młodych rodziców. Stwarza ją m.in. efektywny przekaz, włączający ich aktywne uczestnictwo, dający przestrzeń do pozytywnego przeżywania roli rodzicielskiej, doświadczania jej autokreacyjnej mocy. Wspólnoty młodych rodziców stają się grupą odniesienia, w której mogą oni uczyć się od siebie nawzajem, razem pokonywać typowe trudności.

Powyższe wnioski skłaniają do wielorakich refleksji. Zadanie projektowania edukacji dla rodziców musiałoby ujmować zaspakajanie zidentyfikowanych powyżej potrzeb. Po pierwsze, wymagałoby rozumienia samej edukacji jako procesu aktywnej autokreacji, czyli na przykład pracy warsztatowej z grupą. Po drugie, osoba prowadząca tak rozumianą edukację musiałaby zrezygnować z roli wiedzącego autorytetu na rzecz roli facylitatora rodzicielskich kompetencji, osoby niedyrektywnej, która potrafi odejść od przekazywania wiedzy na rzecz jej wspólnego, grupowego konstruowania. Najlepiej w tej roli sprawdzi się kompetentny rodzic, rzetelnie wykształcony pedagogicznie i psychologicznie. Po trzecie, wskazane jest odwoływanie się do procesu o jasnym,

pozytywnym zabarwieniu. W tej kwestii atrakcyjne jest podejście sprawcze, traktujące nieuchronne trudności z dziećmi jako wyzwania, zadania rozwojowe dla rodzica, w którym to modelu dziecko w swoistych aktach umożliwia dojrzwienie rodzica. Z założenia traktuje się problematyczne zachowania dziecka jako rodzaj okazji do pracy nad określonym zakresem, a samo dziecko jako ani dobre, ani złe, a jedynie szukające okazji do społecznych epizodów uczenia się. Taki rodzaj założeń pozwala zachować rodzicom neutralność i spokój w podołaniu wymogom roli matki bądź ojca.

Bibliografia

- Faber A., Mazlish E., *Jak mówić, żeby dzieci nas słuchały, jak słuchać, żeby dzieci do nas mówiły*, Wydaw. Media Rodzina, Warszawa 2013.
- Makoweczki.pl, www.facebook.com/makoweczki/?fref=ts, dostęp: 13.02.2018.
- Nowak K., Blog Ojciec, <http://blogojciec.pl>, dostęp: 13.02.2018.
- Redzimska B., *Jak stworzyć fan page Twojego bloga na Facebooku?*, <http://vademe-cumblogera.pl/2013/08/jak-zalozyc-fanpage.html>, dostęp: 4.01.2017.
- Sikorska M., *Nowa matka, nowy ojciec, nowe dziecko, o nowym układzie sił w polskich rodzinach*, Wydaw. Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2009.
- Szczesliwa.pl, www.facebook.com/Szczesliwa/?fref=ts, dostęp: 21.02.2017.

Parents in social media – the crystallization of meanings that are important in the process of upbringing

Abstract: The dynamics of social changes has made significant transformations in the structures of family life as well as in the conditions of everyday life. In this way, a parental role puts young adults in the face of the challenge of permanent self-creation of motherhood and fatherhood. They need parents' education formatted to the way they use while effective learning. A popular way to find answers to difficult questions are discussions conducted in social media. In questions about popular fan pages and blogs, three of them, very popular and frequently visited ones have been pre-determined. Next, the authors' way of communicating with the website audience was analyzed. On this basis, it was possible to formulate postulates regarding the institutional education of parents which really meets the needs of young parents.

Keywords: parental competences, parents' blogs, parents' education, parents' fan page